

III. P R Z E G L Ą D O R Z E C Z N I C T W A

ORZECZNICTWO CYWILNE SĄDU NAJWYŻSZEGO

Ustawa z dnia 2 lipca 1924 r. w przedmiocie pracy młodocianych i kobiet (Dz. U. z 1948 r., nr 27 poz. 182).

Art. 16 ust. 3. W przypadku wypowiedzenia kobiecie umowy o pracę przed jej zajściem w ciążę, jednakże z tym skutkiem, że rozwiązanie z nią stosunku pracy nastąpiłoby podczas ciąży, wypowiedzenie należy uznać za nieważne (13 IV 1959 r. — 3 CR. 740/59).

Kodeks zobowiązań z dnia 27 października 1933 r. (Dz. U. nr 82, poz. 598 wraz ze zmianami).

Art. 123. Przez wydanie uzyskanej korzyści w naturze, o którym mowa w art. 123. k. z., należy rozumieć wydanie tej samej rzeczy (in specio), którą zubożony kosztem majątku innej osoby niesłusznie uzyskał (z zastrzeżeniem surogacji przewidzianej w art. 124 k. z.), a przez wydanie wartości — obowiązek zapłaty sumy pieniężnej, stanowiącej równowartość uzyskanej korzyści. Przepisy o niesłusznym zubożeniu nie przewidują natomiast obowiązku wydania rzeczy tego samego gatunku (in genere). Toteż w przypadku gdy zubożenie polegało na uzyskaniu rzeczy a jej wydanie in specio jest niemożliwe, uprawniony może żądać od zubożonego jedynie zapłaty wartości korzyści. Dopuszczalność żądania rzeczy tego samego gatunku — w miejsce rzeczy utraconej — na korzyść niesłusznie zubożonego, w przypadku gdy zwrot w naturze jest niemożliwy, *nie* znajduje uzasadnienia w tekście art. 123 k. z., a przepis art. 124, który reguluje wypadki gdy wolno żądać czego innego niż korzyści „bezpośrednio uzyskanej”, wyraźnie przeciwko temu przemawia. Uprawniony może wyjątkowo żądać wydania mu innej rzeczy niż bezpośrednio utraconej, ale tylko wówczas, gdy zubożony za rzecz pierwotną zbył, utraconą lub uszkodzoną otrzymał inną rzecz, zresztą niekoniecznie tego samego gatunku (31 I 1959 r. — 4 CR 380/58).

Art. 134 k. z. Most powinien być tak urządzony i utrzymany w takim stanie, aby dawał zapewnienie ludziom o różnych właściwościach fizycznych i psychicznych bezpieczeństwa przechodu i przejazdu. Oczywiście urządzenie i utrzymanie mostu nie może mieć na uwadze skutków wszystkich odchyień od przeciętnie normalnego stanu przechodniów i przejeżdżających, lecz powinno uwzględniać je w granicach wiedzy, doświadczenia życiowego, przeznaczenia mostu i rozporządzalnych rozsądnie środków na jego utrzymanie. Przez ostatecznie określenie trzeba rozumieć nie tylko uzyskane środki przez instytucję obowiązującą do utrzymywania mostu w stanie przydatności, lecz i środki, jakie ta instytucja powinna zapewnić sama lub uzyskać. Gdyby zaś posiadanie odpowiednich środków było realnie niemożliwe, to w rachubę wcho-

dzi stosowne kontrolowane zamknięcie ruchu przez most (30 XII 1958 r. — 3 CR 407/58).

Art. 134 k.z. Właściciel mechanicznego środka komunikacji odpowiada z art. 134 k.z. za szkodę na osobie lub mieniu wyrządzoną komukolwiek przez pracownika-kierowcę z jego winy, jeżeli godził się na jazdę, do której ów pracownik nie miał uprawnień (14 I 1959 r. — CR 1028/58).

Art. 134 i 239 k.z. Do odpowiedzialności ajenta za manko mają zastosowanie, poprzez art. 1 k.h., przepisy kodeksu zobowiązań o skutkach niewykonania zobowiązań względnie przepisy o odpowiedzialności za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym, jeżeli postępowanie ajenta będzie zawierało cechy takiego czynu (3 I 1959 r. — 2 CR 1054/57).

Art. 154 k.z. Odpowiedzialność właściciela mechanicznego środka komunikacji za szkody wyrządzone osobom przewożonym z grzeczności oparta jest z mocy art. 154 § 2 k.z. na zasadach ogólnych, tzn. zachodzi w razie udowodnienia winy jemu lub osobie, za którą ponosi odpowiedzialność.

Właściciel mechanicznego środka komunikacji może odpowiadać za szkodę wyrządzoną przez swego podwładnego kierowcę osobie przewożonej z grzeczności. Odpowiedzialność w takim przypadku na podstawie art. 154 k.z. uzależniona jest od zawinionego wyrządzenia szkody przez podwładnego przy wykonywaniu czynności, jakie zostały mu powierzone. Odpowiedzialność ta nie wchodzi w grę w przypadku gdy powierzenie czynności traktorzysty nie obejmowało jazdy traktorem w celach prywatnych dla odwiezienia znajomych traktorzysty (19 III 1959 r. — 4 CR 426/58).

Art. 147 k.z. Roszczenie regresowe osób odpowiadających za cudzy czyn może być oparte na art. 147 k.z. i uzasadnia całkowity zwrot dokonanych na rzecz poszkodowanego świadczeń tylko pod tym warunkiem, że osoba dochodząca roszczenia regresowego udowodni, że nie można jej przypisać żadnej winy w wywołaniu wypadku, który spowodował szkodę. Jeżeli jednak wina wywołania wypadku obciąża również osobę dochodzącą roszczenia regresowego, wówczas roszczenie takie znajduje uzasadnienie wyłącznie w art. 137 § 2 k.z., w myśl którego wysokość takiego roszczenia oznacza się przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności mających wpływ na tę wysokość (2 III 1959 r. — 4 CR 699/58).

Art. 147 k.z. Osoba odpowiadająca za cudzy czyn może skutecznie dochodzić roszczenia zwrotnego z tytułu należności ubocznych (jak odsetki zwłoki i koszty poprzedniego procesu), jeżeli udowodni, że istnieje związek przyczynowy między tymi należnościami a zawinionym czynem sprawcy, czyli że powstanie tych należności ubocznych jest normalnym następstwem działania sprawcy, które spowodowało szkodę.

Następstwa tego działania sprawcy nie muszą być bezpośrednie. Również następstwa pośrednie są istotne, jeżeli związek ich ze zdarzeniem, które spowodowało szkodę, jest tego rodzaju, że sprawca powstania następstw mógł się ich spodziewać i z nimi na podstawie ogólnego doświadczenia mógł się liczyć (31 I 1959 r. — 2 CR 1375/57).

Art. 158 § 2 k.z. Obowiązek pracodawcy stworzenia pracownikowi odpowiednich warunków pracy obejmuje także obowiązek przeprowadzenia okresowej kontroli, która pozwoliłaby pracownikowi dowiedzieć się o błędach

popelnionych przez niego skutkiem niewiedzy lub braku doświadczenia i w przyszłości ich uniknąć. Niedopełnienie tego obowiązku może być uznane za pozostające w związku przyczynowym z dochodzonym niedoborem (22 I 1959 r. — 1 CR 1396/57).

Art. 158 § 2 k.z. Pracownik odpowiedzialny za powierzone mu mierne nie może powoływać się na działanie podległego mu pracownika jako na okoliczność uzasadniającą zmniejszenie odszkodowania na podstawie art. 158 § 2 k.z., jeśli pracownik ten został przyjęty do pracy i przydzielony mu na jego własne żądanie (11 III 1958 r. — 1 CR 322/57).

Art. 161 § 1 k.z. Do kosztów powstałych z powodu uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia należą również koszty polepszenia odżywiania w czasie choroby, jeżeli odżywianie takie z uwagi na następstwa wypadku przez pewien okres było konieczne. (8 V 1958 r. — 3 CR 1080/57).

Art. 161 § 2 i 3 k.z. Okoliczność, że osoba poszkodowana w czasie wypadku po dojściu do zdrowia otrzymuje za pracę łącznie z rentą z ZUS więcej aniżeli otrzymywała za pracę przed wypadkiem, nie dowodzi jeszcze, że nie przysługuje jej dalsza renta od pracodawcy. Pogląd odmienny mógłby być uzasadniony w przypadku gdyby prace, którą powód obecnie wykonuje, zapewniała mu w przyszłości taki sam dochód, jak jego poprzednia praca.

Przy ocenie straty na zarobku w przyszłości należy mieć na względzie zatrudnienie, które poszkodowany w zakresie pracy wykonywanej w dawnym zakładzie pracy pełniłby z wszelkim prawdopodobieństwem w przyszłości.

Istotne znaczenie dla określenia renty ma nie tylko ogólna wyższa płaca, lecz również prawdopodobny z biegiem czasu wzrost kwalifikacji pracownika zapewniający mu i wzrost zarobków.

W przypadku gdy w chwili wyrokowania nie ma podstaw do przyznania renty przy uwzględnieniu wskazanych okoliczności, lecz jest możliwość wykazania strat na zarobku w przyszłości, sąd nie może oddalić powództwa o rentę, lecz powinien ustalić podstawę do pobierania renty w przyszłości (2 XII 1958 r. — 2 CR 324/58).

Art. 165 § 1 k.z. Przez „stosowną sumę” należy rozumieć kwotę, której wysokość utrzymana jest w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom ekonomicznym i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (7 X 1958 r. — 1 CR 632/58).

Art. 189 k.z. Pracodawca nie może ryzyka łączącego się z używaniem pojazdów samochodowych przerzucać na pracownika, licząc, że skoro ma zapewnione odszkodowanie od niego, nie musi samochodów ubezpieczać dla zaoszczędzenia drobnej składki ubezpieczeniowej. Pracodawca (właściciel samochodu) zgodnie z art. 189 k.z. zobowiązany jest ubezpieczyć samochód, by uwolnić pracownika (kierowcę) od odpowiedzialności za ryzyko związane z używaniem pojazdów samochodowych i jeśli tego obowiązku ciążącego na nim z mocy umowy o pracę nie wypełni, odpowiada wobec pracownika za powstałą stąd szkodę w razie wypadku samochodowego.

W tych warunkach pracodawca nie mógłby się domagać zapłaty sumy, którą byłby obowiązany zwrócić pracownikowi z tytułu wyrządzonej szkody zaniechaniem ubezpieczenia samochodu od uszkodzeń, ze względu na to, że w przypadku ubezpieczenia zakładowi nie służy regres do kierowcy czy

innego pracownika ubezpieczonego. Pracodawca mógłby jedynie domagać się różnicy między szkoda, a odszkodowaniem uzyskanym z tytułu ubezpieczeń, jeżeli to nie pokrywałoby szkody (19 XII 1958 r. — 3 CR 259/58).

Art. 239 k.z. Zobowiązanie się pracownika materialnie odpowiedzialnego wobec pracodawcy do spełnienia zaistniałego manka nie stanowi wprawdzie samodzielnego tytułu zobowiązania, ale może wskazywać na to, że osoba podpisująca je sama dopatrywała się niedbalstwa ze swej strony lub lekceważenia swych obowiązków (10 X 1958 r. — 1 CR 959/57).

Art 241 k.z. Zlecenie współpracy pociąga za sobą z mocy art. 241 k.z. odpowiedzialność za działanie lub zaniechanie osób, którym się współpracę zleciło, jak za własne działanie lub zaniechanie (19 XII 1958 r. — 3 CR 259/58).

Art. 254 § 1 k.z. Aczkolwiek art. 254 § 1 k.z. nie wspomina o tym, w jakim trybie albo na jakiej drodze musi istnieć zaskarżalność roszczeń, to jednak nie ulega wątpliwości, że chodzi w nim o to, aby oba roszczenia nadawały się do dochodzenia na tej samej drodze postępowania (sądowej, administracyjnej, arbitrażowej). Dla sporów wynikających ze stosunków pracy, aczkolwiek w zasadzie zostały one przekazane właściwości zakładowych komisji rozjemczych, droga sądowa nie została całkowicie wyłączona, toteż należy przyjąć, że roszczenia te mogą być przedstawione do potrącenia z wierzytelnością dochodzoną przez pracodawcę w postępowaniu sądowym (19 VIII 1958 r. — 4 CR 894/57).

Art. 254 § 2 k.z. Normalnie skutek potrącenia cofa się wstecz do momentu, kiedy potrącenie było możliwe (art. 254 § 2 k.z.). Nie następuje to jednak w sprawach o zaległe roszczenia dodatkowe ze stosunku pracy. Jeśli bowiem z mocy art. 1 ust. 2 ustawy umorzeniowej z chwilą jej wejścia w życie toczące się postępowanie podlega umorzeniu, to tym bardziej po wejściu w życie ustawy nie jest już dopuszczalne dochodzenie w jakiegokolwiek postaci zaległych roszczeń dodatkowych ze stosunku pracy (2 IV 1959 r. — 3 CR 800/58).

Art. 265 k.z. Remanent zdawczo- odbiorczy ma ze względu na swe rozmiary charakter księgi przedsiębiorstwa handlowego w rozumieniu art. 265 k.z. Dlatego do niego nie ma zastosowania przepis art. 135 k.p.c., przewidujący m. in. obowiązek doręczenia dla stron odpisów załączników (1 XII 1958 r. — 2 CZ 167/58).

Art. 283 k.z. Przedawnienie z art. 283 k.z. odnosi się wyłącznie do wierzytelności osób bezpośrednio poszkodowanych czynem niedozwolonym, nie ma natomiast zastosowania do wierzytelności regresowych osób, które pokryły szkodę wyrządzoną poszkodowanemu i domagają się od sprawcy lub współsprawcy tego, co za niego świadczyły. Do tego rodzaju roszczeń należy stosować ogólne przedawnienie z art. 105 p.o.p.c. (2 III 1959 r. — 4 CR 699/58).

Art. 625, 631 k.z. Poręczenie powstaje na skutek umowy zawartej pomiędzy wierzycielem a poręczycielem, przy czym oświadczenie tego ostatniego o udzieleniu poręczenia powinno w myśl art. 631 k.z. nastąpić na piśmie. Na skutek podpisania weksla gwarancyjnego powstaje zobowiązanie wekslowe regulowane przez przepisy prawa wekslowego.

Okoliczność, że weksel gwarancyjny miał na celu zabezpieczenie długu

innej osoby, samo przez się nie stanowi jeszcze o zawarciu umowy poręczenia. Nie każda umowa mająca na celu zabezpieczenie cudzego długu jest umową poręczenia w rozumieniu przepisów kodeksu zobowiązań. Jest nią wówczas tylko, gdy odpowiada wymogom art. 625 i nast. k.z. W braku takiej umowy nie będzie miała miejsca poręka w przypadku ustanowienia hipoteki, zastawu bądź przystąpienia do długu czy przejęcia długu (art. 183 k.z.), choćby jedyną przyczyną tych czynności był zamiar zabezpieczenia cudzego długu.

Podobnie jest z podpisaniem wekslu gwarancyjnego. Powstaje tu zobowiązanie wekslowe. Wobec kontrahenta stosunku cywilno-prawnego nie jest to zobowiązanie abstrakcyjne. U podstawy jego leży z jednej strony stosunek cywilno-prawny łączący właściwego dłużnika z wierzycielem, z drugiej — stosunek łączący tego dłużnika z osobą zobowiązującą się wekslowo.

W żadnym zaś razie nie ma tu miejsca poręczenie, jeżeli nie nastąpiło zawarcie umowy odpowiadającej wymogom art. 625 i 631 k.z. Również więc i przepis art. 627 k. z. nie ma tu zastosowania (9 XII 1958 r. — 1 CR 1161/57).

Kodeks handlowy z dnia 27 czerwca 1934 r. (Dz. U. nr 57, poz. 502 wraz ze zmianami)

Art. 171. Przepis art. 171 § 2 k.h. stanowi jedynie, iż osoby, które działały w imieniu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przed jej zarejestrowaniem, odpowiadają osobiście i solidarnie. Przepis ten ma na celu zabezpieczenie osób trzecich przed stratami, na jakie mogłoby je narazić działanie założycieli spółki, przede wszystkim wówczas, gdy spółka nie została powołana do życia. Nie oznacza on jednak, że spółka po zarejestrowaniu nie odpowiada w ogóle wobec osób trzecich za zobowiązania zaciągnięte w jej imieniu przez założycieli. Tak na przykład jeśli założyciele nabędą dla spółki na kredyt maszynę do pisania, to rzecz oczywista, maszyna ta staje się z jednej strony własnością spółki, z drugiej zaś spółka obowiązana jest uścić umówioną cenę. Załatwienie takich i tym podobnych spraw przez założycieli stanowi w każdym razie prowadzenie spraw spółki bez zlecenia, które w razie potwierdzenia przez osobę zainteresowaną uzyskuje wszelkie skutki zlecenia (art. 120 k.z.), nadto osoba zainteresowana obowiązana jest zwolnić prowadzącego cudzą sprawę od zobowiązań, jakie on na siebie przyjął (10 II 1959 r. — 1 CR 1229/58).

Dekret z dnia 29 sierpnia 1945 r. w sprawie postępowania o ubezwłasnowolnienie (Dz. U. nr 40, poz. 225).

Art. 12. Przepis art. 12 dekretu z dnia 29 sierpnia 1945 r. w sprawie postępowania o ubezwłasnowolnienie nakazuje („sąd musi”) sądowi bezwarunkowo przeprowadzenie dowodu z biegłego lekarza, co oznacza także, że sąd nie może wbrew opinii biegłego przyjąć istnienia choroby psychicznej na podstawie innych dowodów lub własnych wiadomości specjalnych. Art. 12 cyt. dekretu jest przepisem szczególnym, mającym na celu wzmocnioną ochronę osób, przeciwko którym toczy się postępowanie o ubezwłasnowolnienie, i musi być ściśle stosowany (23 II 1959 r. — 2 CR 74/58).

Dekret z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i niemieckich (Dz. U. nr 13, poz. 87)

Art. 34. 1. Żądanie wydania nieruchomości opuszczonej, skierowane do jednostki zarządzającej tą nieruchomością, aby było skuteczne, musi być

przedłożone nie któremukolwiek z funkcjonariuszy takiej jednostki, ale jedynie takiemu przedstawicielowi odpowiedniej jednostki, który bądź jest kierownikiem, bądź też kieruje odpowiednim jej oddziałem.

2. Nie każde starania właściciela mogą być traktowane jako żądanie wydania nieruchomości opuszczonej, powodujące przerwę biegu terminu z art. 34 dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich, od starań bowiem mających zdecydowanie taki charakter, należy odróżnić starania przygotowawcze, mające na celu zasięgnięcie informacji w odpowiednim urzędzie czy innej jednostce, jakie są możliwości odzyskania mienia opuszczonego, które to starania nie mogłyby powodować przerwy biegu terminu.

3. Wszczęcie postępowania mającego na celu wpisanie przez właściciela nieruchomości opuszczonej tytułu własności do księgi wieczystej, jako zmierzające do zabezpieczenia praw właściciela do określonej nieruchomości, może stanowić wyraz woli odzyskania tej nieruchomości. Jeżeli jednak ma to skutkować przerwą biegu terminu z art. 34 dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich, w postępowaniu takim musiałyby brać udział osoba, na rzecz której biegnie termin przemilczenia.

4. Wszczęcie postępowania o stwierdzenie praw do spadku przez spadkobiercę właściciela nieruchomości opuszczonej nie przerywa biegu terminu przewidzianego w art. 34 dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich, gdyż w takim postępowaniu w ogóle nie uzewnętrznia się zamiar wnioskodawcy dochodzenia określonego składnika majątku spadkowego (14 VI 1958 r. — 1 CR 425/58).

Prawo rzeczowe z dnia 11 października 1946 r. (Dz. U. nr 57, poz. 319)

Art. 15 pr. rzecz. Konwalidacja rozporządzenia prawem rzeczowym, przewidziana w art. 19 prawa rzeczowego, obejmuje również usterki pełnomocnictwa, jeżeli strona rozporządzając prawem rzeczowym działa przez pełnomocnika (27 IX 1958 r. — 3 CO 8/58).

Art. 44 pr. rzecz. Umowa o przeniesienie własności nieruchomości ma charakter kauzalny, a nie abstrakcyjny. Skutkiem tego umowa o przeniesienie własności jest skuteczna prawnie tylko wtedy, gdy istnieje ważna umowa zobowiązująca do przeniesienia własności nieruchomości. W przypadku przeto gdy orzeczenie władzy administracyjnej przyznające danej osobie prawo do nabycia mienia rolniczego na obszarze Ziem Odzyskanych i będące podstawą ważności umowy sprzedaży a tym samym przeniesienia własności nieruchomości zostało uchylone na mocy art. 100 postępowania adm., zarówno umowa sprzedaży, jak i umowa o przeniesienie własności nieruchomości stają się bezskuteczne i odżywa poprzednie prawo własności nieruchomości (28 II 1959 r. — 2 CO 18/58).

Art. 48 § 2 pr. rzecz. Przepis art. 48 § 2 pr. rzecz. chroniący właściciela przed utratą własności wskutek niezależnych od jego woli wypadków losowych i wprowadzający tę ochronę kosztem nawet nabywcy w dobrej wierze, nie może być wykładany rozszerzająco, gdyż prowadziłoby to do poważnych perturbacji obrotu. Użyte w tym przepisie wyrażenie „utraconych w inny sposób przez właściciela wbrew jego woli” powinno być interpretowane w powiązaniu z pierwszą częścią przepisu, gdzie mowa o rzeczach zgubio-

nych i skradzionych. Taka interpretacja prowadzi do wniosku, że przepis nie ma zastosowania do zbycia przez małżonka rzeczy osobistych drugiego małżonka wbrew jego woli (24 III 1958 r. — 4 CR 429/58).

Art. 48 pr. rzecz. Nabywający ruchomości od osoby pozostającej w związku małżeńskim nie ma obowiązku badać, czy zbywca ma uprawnienie do zbycia, i zwracać się do drugiego z małżonków z zawiadomieniem o zamierzonej transakcji. Istnieje domniemanie, że posiadacz rzeczy jest jej właścicielem (art. 300 § 1 pr. rzecz.), oraz ogólne domniemanie dobrej wiary (art. 5 § 1 p.o.p.c.). Nie ma żadnego przepisu prawa, który by nakazywał zachowanie szczególnych ostrożności przy nabywaniu ruchomości od osób pozostających w związku małżeńskim (24 III 1959 r. — 4 OR 429/58).

Art. 50 pr. rzecz. Bieg zasiedzenia działki gruntu, otrzymanej przez posiadacza nieruchomości w miejsce związanych z tą (nieruchomością serwitutów, rozpoczyna się dla tego posiadacza od dnia rozpoczęcia przez niego zasiedzenia nieruchomości władnącej, a nie od dnia otrzymania działki zamiennej (21 III 1959 r. — 1 CO 71/59).

Art. 91 § 2 pr. rzecz. Przepis art. 91 § 2 prawa rzeczowego, według którego współwłaściciel w zasadzie może żądać wydania mu pożytków i przychodów z rzeczy wspólnej w naturze, dotyczy tylko takiej sytuacji, gdy rozliczenia pomiędzy współwłaścicielami dokonywane są na bieżąco. Jeżeli natomiast współwłaściciel gospodarstwa rolnego występuje z żądaniem rozliczenia po dłuższym czasie, gdy ten ze współwłaścicieli, który zarządzał wspólnym gospodarstwem, nie posiada już produktów uzyskanych z gospodarstwa w poprzednich okresach, gdyż je zużył lub spieniężył, zobowiązanie współwłaściciela do wydania przychodów innemu współwłaścicielowi przekształca się w zobowiązanie pieniężne. Takie zobowiązanie podlega przepisom dekretu o nominalizmie. Podlegająca uwzględnieniu w postępowaniu o dział spadku należność spadkobiercy za użytkowanie gruntów spadkowych przez innego spadkobiercę powinna zatem zostać obliczona w pieniądzu według cen z chwili uzyskania przychodów, a następnie przy zastosowaniu zasady nominalizmu przeliczona na obowiązującą walutę (26 V 1959 r. — 1 CR 221/59).

Art. LVII § 1 i LVIII przep. wpraw. pr. rzecz. W postępowaniu w przedmiocie wniosku o złożenie dokumentów do zbioru (zwłaszcza przy ocenie pierwszego wniosku w tym przedmiocie) z uwagi na nieistnienie księgi wieczystej sąd nie bada, jak w postępowaniu wieczysto-księgowym przy dokonywaniu wpisu, czy prawo zostało nabyte od wpisanego poprzednika, lecz właśnie ta różnica postępowania stanowi o tym, że w myśl art. LIX przep. wpraw. pr. rzecz. i pr. o ks. wiecz. złożenie dokumentów do zbioru na podstawie postanowienia sądu nie nadaje tym dokumentom rękojmi wiary publicznej, o jakiej mowa w art. 20 pr. rzecz.

Złożenie dokumentów do zbioru usankcjonowane postanowieniem sądu ma poza tym wszelkie skutki wpisu w księdze wieczystej. A zatem złożenie dokumentu do zbioru dokumentów korzysta między innymi także z domniemania ustanowionego przez art. 18 § 1 pr. rzecz., że ujawnione w zbiorze prawo odpowiada rzeczywistemu stanowi prawnemu (27 V 1958 r. — 2 CR 504/57).

Dekret z dnia 5 września 1947 r. o przejęciu na własność państwa mienia pozostałego po osobach przesiedlonych do ZSRR (Dz. U. nr 59, poz. 318)

Art. 3 ust. 3. Przepis art. 3 ust. 3 dekretu z 5 września 1947 r., o przejęciu na własność państwa mienia pozostałego po osobach przesiedlonych do ZSRR przewiduje jedynie dopuszczalność pozwu o uznanie własności mienia przejętego przez państwo z mocy powyższego dekretu, nie daje natomiast podstawy do ustalenia w tym trybie innych praw majątkowych. Mienie pozostałe po osobach przesiedlonych do ZSRR przechodzi na własność państwa wolne od wszelkich długów i ciężarów, z wyjątkiem służebności, których utrzymanie w mocy uznają za niezbędne właściwe organy administracji państwowej (8 I 1959 r. — 1 CR 363/58).

Kodeks rodzinny z dnia 27 czerwca 1950 r. (Dz. U. nr 34, poz. 308)

Art. 1 i 29 k.r. Ustawa nie uznaje małżeństw pozornych. Przez oświadczenia przed urzędnikiem stanu cywilnego nawiązuje się małżeństwo również i w przypadku złożenia ich bez woli nawiązania pożycia małżeńskiego. Dlatego z zawarciem małżeństwa bez tej woli powstają dla małżonków takie same prawa i obowiązki, jak gdyby zawarli małżeństwo z pełną wolą prowadzenia pożycia małżeńskiego. Z tego jednak wynika, że w razie niepodjęcia po zawarciu małżeństwa pożycia małżeńskiego, okoliczność, że przy zawarciu małżeństwa brak było nawet po obu stronach woli podjęcia pożycia małżeńskiego, nie gra przy ocenie, kto za to ponosi winę, żadnej roli. Decydująca może być tylko okoliczność, który z małżonków po zawarciu małżeństwa pożycia podjąć nie chce. Gdy więc jeden z małżonków objawi wolę podjęcia pożycia, a drugi małżonek tego się wzbrania, może on sam być uznany jako strona winna rozkładu (2 V 1959 r. — 2 CR 219/58).

Art. 29 k.r. Choroba jednego z małżonków w normalnym toku rzeczy zobowiązuje drugiego współmałżonka do tym większej troski o niego i dołożenia wszelkich starań będących w granicach jego możliwości do przywrócenia chorego współmałżonka do zdrowia. Tylko w wyjątkowych okolicznościach, gdy wszelkie starania nie odniosły skutku, a rodzaj i długotrwałość choroby uniemożliwiają normalne współżycie małżeńskie, choroba może być rozpatrywana jako nie zawiniona przyczyna rozwodowa (21 I 1959 r. — 2 CR 1120/57).

Art. 30 § 1 k.r. „Jeżeli przyczyny rozkładu pożycia małżonków zachodzą wyłącznie po stronie powoda i jedno z nich są zawinione, a inne nie zawinione — przepis art. 30 § 1 k.r. stoi na przeszkodzie udzieleniu rozwodu bez zgody drugiego małżonka, chyba że okoliczności sprawy uzasadniają pogląd, iż same nie zawinione przyczyny spowodowałyby zupełny i trwały rozkład pożycia stron i w ten sposób uzasadniałyby przeczenie rozwodu” (8 VII 1959 r. — 1 CO 16/59, Uchwała składu 7 sędziów S. N.).

Art. 30 § 2 k.r. Rozłączenie, o którym mowa w art. 30 § 2 k.r., niekoniecznie musi być uotożsamione z rzeczywistym opuszczeniem przez jednego z małżonków wspólnego mieszkania. Faktyczne bowiem oddzielenie się małżonków pod względem lokalowym, przy utracie jakichkolwiek kontaktów osobistych pomiędzy nimi, może być zależnie od okoliczności uznane również za rozłączenie w rozumieniu tego przepisu. Zwłaszcza trwały i zupełny rozkład pożycia małżeńskiego pociąga za sobą z reguły rozłączenie małżonków,

choćby pozostali oni nadal we wspólnym mieszkaniu odpowiednio przedzielonym (29 V 1958 r. — 1 CR 276/57).

Art. 30 § 2 k.r. Domniemanie interesu społecznego w rozwiązaniu małżeństwa w przypadku szczególnie długotrwałego rozłączenia zostałyby obalone jedynie w razie wykazania, że powód naruszył nie tylko obowiązki ciążące na nim z mocy art. 14 k.r., lecz nadto pogwałcił obowiązki o charakterze ogólnoludzkim (5 XII 1958 r. — 3 CR 822/57).

Art. 46 k. r. Art. 46 k. r. wyraźnie i bez żadnych wątpliwości zakreśla dla powództw o unieważnienie uznania, opartych na wadach oświadczenia woli prekluzyjny termin 6-miesięczny, liczony od daty uznania, i nie przewiduje żadnego wyjątku, który by pozwalał na liczenie tego terminu od daty wykrycia błędu, ustania stanu obawy itp. Odmienne terminy przewidziane w p.o.p.c. dla obalenia wadliwych oświadczeń woli nie mają zastosowania do powództw z art. 46 k.r. Dlatego nie może być mowy o jakimkolwiek, poza przypadkami przerwy i zawieszenia biegu terminu zawitego, przedłużeniu tego terminu z art. 46 k.r. Powoływanie się na przepis art. 3 p.o.p.c. nie może odnieść skutku, nie daje bowiem on podstawy do rozluźnienia rygoru zamierzonego przez ustawę, choćby nawet zachowanie się matki dziecka sprzeczne było z zasadami współżycia społecznego w Państwie Ludowym (22 XI 1958 r. — 2 CR 931/57).

Art. 74 k. r. W myśl art. 74 k.r. zakres obowiązku alimentacyjnego zależy z jednej strony od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego, z drugiej od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Nie decyduje zatem ostatecznie, jeżeli chodzi o osobę zobowiązanego, jaka jest jego wysokość zarobków i dochodów, lecz jakie są możliwości zobowiązanego w tym względzie. Kodeks rodzinny wychodzi ze zgodnego z zasadami współżycia w Państwie Ludowym założenia, że osoba, na której ciąży obowiązek alimentacyjny, a zwłaszcza obowiązek alimentacyjny względem swych nieletnich dzieci, powinna w celu zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego dążyć do pełnego i właściwego wykorzystania swych sił, kwalifikacji i zdolności zarobkowej, jeśli istnieją ku temu realne możliwości. Zakres zatem obowiązku alimentacyjnego może i powinien być większy od wynikającego z faktycznych zarobków i dochodów zobowiązanego, jeżeli przy pełnym i właściwym wykorzystaniu jego sił, zarobki i dochody byłyby większe, a istniejące warunki społeczno-gospodarcze i ważne przyczyny takiemu wykorzystaniu nie stoją na przeszkodzie (9 I 1959 r. — 3 CR 212/58).

Art. 76 k.r. Ocena, czy w konkretnej sytuacji zachodzi ważny powód w rozumieniu art. 76 k.r., zależy od tego, czy przyczyna zmiany lub zaniechania zatrudnienia sama przez się lub w powiązaniu z innymi okolicznościami usprawiedliwia zmniejszenie zakresu obowiązku alimentacyjnego lub przerzucenie go w całości lub w części na inne osoby współzobowiązane do alimentacji lub zobowiązane dopiero w dalszej kolejności. Jest rzeczą oczywistą, że ważnym powodem z art. 76 k.r. jest np. utrata sił, kwalifikacji, zdolności do zajmowanego dotychczas stanowiska lub dotychczasowego sposobu zarobkowania. Nie będą natomiast ważnym powodem przejściowe trudności lub nawet trwałe, jeżeli nie powodują poważnej szkody w osobistych dobrach zobowiązanego (9 I 1959 r. — 3 CR 212/58).

Kodeks postępowania cywilnego — obwieszczenie ministra sprawiedliwości 2 dnia 25 sierpnia 1950 r. o ogłoszeniu jednolitego tekstu postępowania cywilnego (Dz. U. nr 43, poz. 349)

Art. 51 § 2 i 53 k.p.c. Postanowienie oddalające wniosek o wyłączeniu sędziego powzięte przez komplet sądzący, w skład którego wchodził sędzia, którego wniosek ten dotyczył, jest z mocy art. 371 § 2 pkt 4) k.p.c. nieważne, a tym samym wniosek o wyłączenie sędziego należy uznać za nie rozstrzygnięty. Jeżeli sąd po oddaleniu wniosku o wyłączenie sędziego w tym samym składzie wydał wyrok w sprawie, wyrok ten jest również nieważny (26 I 1959 r. 2 CK 1271/57).

Art. 97 k.p.c. Wniesienie odpowiedzi na rewizję nie zawierającej konkretnych wywodów ani faktycznych, ani prawnych, nie może być uznane za niezbędną czynność procesową w rozumieniu art. 97 k.p.c. i nie uzasadnia żądania zasądzenia od strony przeciwnej kosztów postępowania rewizyjnego (21 III 1959 r. — 4 CR 476/58).

Art. 102 k.p.c. Z mocy art. 102 k.p.c. sąd przyznaje pozwanemu od powoda zwrot kosztów procesu, jeżeli pozwany wprawdzie odmawiał uznania roszczenia dochodzonego pozwem, lecz uznał je w czasie procesu, z chwilą gdy stało się ono uzasadnione. Uznanie to bowiem zbiega się z pierwszą czynnością procesową podjętą z chwilą gdy żądanie stało się uzasadnione (3 IV 1959 r. — 2 CZ 40/59).

Art. 111 k.p.c. Instytucja zwolnienia od kosztów nie jest pomyślana w ten sposób, że koszty sądowe powinien płacić z własnych środków ten tylko, kto poza bieżącymi kosztami utrzymania ma nadwyżki ze swych zarobków. Jak dla niejednych wydatków nadzwyczajnych pracownik powinien znaleźć pokrycie w swych zwykłych dochodach przez odpowiednie ograniczenie innych swych zapotrzebowań, tak samo powinien i zaradzić potrzebie pieniędzy na zapłatę kosztów sądowych. Dopiero gdy podobne ograniczenie bieżących wydatków byłoby połączone z uszczerbkiem utrzymania (art. 111 § 1 k.p.c.), pomoc państwowa w postaci zwolnienia od kosztów może być na miejscu (5 III 1959 r. — 4 CZ 25/59).

Art. 119 § 2 k. p. c. Art. 119 § 2 k. p. c. upoważnia sąd do obciążenia przeciwnika strony zwolnionej od kosztów sądowych nie uiszczonymi przez nią opłatami tylko w razie nałożenia na przeciwnika kosztów procesu choćby w części. W przypadku wzajemnego zniesienia kosztów procesu opłaty sądowe nie uiszczone przez stronę powodową zwolnioną od opłat sądowych nie mogą być ściągane od przeciwnika (28 I 1959 r. — 2 CR 305/57).

Art. 137 § 1 k. p. c. Stosownie do art. 137 § 1 k. p. c. w związku z art. 13 ust. 1 i 16 ust. 1 p. o k. s., jeżeli pismo nie może otrzymać prawidłowego biegu wskutek niezachowania warunków formalnych, wymaganych przez k. p. c., a w szczególności nie jest należycie opłacone, wezwanie o uiszczenie opłaty następuje w wykonaniu zarządzenia przewodniczącego, który bądź sam ustala wysokość należnych opłat, bądź w razie gdy zostało wszczęte postępowanie o zwolnienie od kosztów — wydaje zarządzenie co do wezwania o uiszczenie ustalonych prawomocnie w tym postępowaniu opłat. Do czasu bowiem prawomocnego rozstrzygnięcia wniosku strony o zwolnienie od kosz-

tów wysokość należnej opłaty nie jest znana i ustalenie jej wyłączone już jest spod kompetencji przewodniczącego.

Z treści powołanych przepisów wynika nadto, że zarządzenie przewodniczącego, jak i samo wezwanie skierowane do strony o uiszczenie opłaty sądowej muszą być sformułowane jasno i zrozumiale oraz w sposób nie budzący wątpliwości wskazywać rodzaj i termin nakazanej czynności, jak również zagrożenie co do skutków wynikających z niewykonania w terminie oznaczonej w wezwaniu czynności.

W szczególności zarządzenie przewodniczącego i wezwanie o uiszczenie opłaty powinno określać wysokość należnej opłaty, a jeżeli pismo procesowe, podlegające opłacie, wniesione zostało przez kilka osób lub gdy na skutek częściowego zwolnienia od kosztów jednej z nich i oddalenia wniosku drugiej wysokość opłat nie jest jednakowa, wówczas zarządzenie i wezwanie powinno precyzować wysokość opłaty należnej od każdej strony (6 XII 1958 r. — 1 CR 992/58).

Art. 137 § 2 k. p. c. Zwrot pozwu na podstawie art. 137 § 2 k. p. c. wskutek nieuiszczenia w terminie opłat może nastąpić tylko wtedy, gdy stronie doręczono wezwanie do uiszczenia określonej liczbowo kwoty opłat wskazując wyraźnie termin ich uiszczenia i skutki uchybienia tego terminu. Doręczenie odpisu postanowienia o odmowie zwolnienia od kosztów lub o częściowym zwolnieniu nie jest równoznaczne z wystosowaniem wezwania, o którym mowa w art. 137 § 1 k. p. c. i nie daje podstawy do zastosowania, rygору zwrotu pozwu (art. 137 § 2 k. p. c.) (6 II 1959 r. — 2 CZ 11/59).

Art. 151 k. p. c. W przypadku gdy osoba odbierająca dla strony procesowej pismo sądowe ze zwrotnym poświadczeniem odbioru ograniczyła się do złożenia na zwrotnym poświadczeniu odbioru swego podpisu, a organ doręczający nie wypełnił luki przez zamieszczenie na tym poświadczeniu daty doręczenia, doręczenie dokonane bez zachowania tego istotnego dla jego ważności warunku powinno być uznane za pozbawione skutków prawnych (13 I 1959 r. — 1 CZ 3/59).

Art. 159 k. p. c. Sprawy o odszkodowanie z czynów niedozwolonych, w odróżnieniu od innych należą do spraw pilnych, które powinny być rozpatrywane w pierwszej kolejności i których termin z art. 159 § 2 k. p. e. może ulec skróceniu (21 II 1959 r. — 4 CR 397/58).

Art. 178 § 1 k. p. c. Przepis ten w zastosowaniu do osób prawnych ma na myśli brak winy tego pracownika, do którego w myśl podziału czynności należą sprawy procesowe. Jeżeli temu pracownikowi nie można zarzucić zaniedbań, ewentualna wina innego pracownika, którego użyto do wykonania pewnych czynności technicznych, nie może obarczać osoby prawnej. Decyduje to, czy pracownik odpowiedzialny za sprawy procesowe uczynił wszystko, czego od niego w normalnych warunkach można żądać. Nie jest winą tego pracownika, a tym samym osoby prawnej, jeśli sporządził na czas pismo procesowe i gotowe już polecił nadać gońcowi bezzwłocznie w otwartym jeszcze terminie na pocztę. Niewykonanie lub złe wykonanie tego polecenia przez gońca, spełniającego jedynie czynności podrzędne, nie jest winą strony w rozumieniu art. 178 § 1 k. p. c., chyba że niesumienność lub inny brak

kwalifikacji gońca były odpowiedzialnemu pracownikowi znane (22 IX 1958 r. — 2 CZ 130/58).

Art. 191 pkt 4) k. p. c. W sprawie cywilnej o niedobór brak jest z reguły przesłanek z art. 191 pkt 4) k. p. c. do zawieszenia postępowania. Wyjątkowo tylko, gdy akt oskarżenia zarzuca pracownikowi zarazem zagarnięcie całego lub części niedoboru, a wyniki postępowania w sprawie cywilnej nakazywały oddalenie powództwa w tej części, miałyby zastosowanie art. 191 pkt 4) k. p. c. (19 XII 1958 r. — 4 CZ 266/58).

Art. 195 i 90 k. p. c. Udział prokuratora w sprawie nie uchyla dyspozycyjności stron wynikającej z art. 195 k. p. c. (20 III 1959 r. — 4 CZ 28/59).

Art. 206 k. p. c. Zmiana w rewizji podstawy prawnej żądania pozwu przez oparcie go na innej podstawie, nie zgłoszonej w postępowaniu przed sądem I instancji, jest niedopuszczalna. Postępowanie rewizyjne służy bowiem do kontroli orzecznictwa sądów niższej instancji, a nie jest przeznaczone do rozpoznania nowo zgłoszonych roszczeń (15 V 1959 r. — 4 CR 824/58).

Art. 233 i 236 § 1 k. p. c. W przypadku gdy po zamknięciu rozprawy a przed ogłoszeniem wyroku strona złoży pismo procesowe, w którym podnosi szereg istotnych dla spraw okoliczności, a sprawa należy do rzędu tych, w których sąd powinien stosować art. 236 § 1 k. p. c., sąd w celu sprawdzenia podniesionych okoliczności powinien otworzyć na nowo zamkniętą rozprawę (9 I 1959 r. — 2 CR 1108/7).

Art. 237 § 2 k. p. c. Okoliczności znane prywatnie członkom składu orzekającego wymagają normalnego udowodnienia. Fakty znane sądowi urzędowo (art. 237 § 2 k. p. c.), które nie wymagają dowodu, są to takie fakty, o których sąd dowiedział się przy wykonywaniu czynności urzędowych (np. przy rozpoznawaniu innej sprawy), nie zaś fakty, które doszły do wiadomości czy zostały zaobserwowane przez członków kompletu sądującego w jakikolwiek inny sposób (17 XII 1958 r. — 3 CR 462/58).

Art. 353 k. p. c. W myśl art. 353 k. p. c. pozwany ponosi koszty rozprawy zaocznej i sprzeciwu. Pozwany nie może zatem żądać od powoda zwrotu wydatku na opłaty od sprzeciwu i ewentualnych wydatków poniesionych w związku z rozprawą zaoczną oraz obowiązany jest zwrócić powodowi poniesione przez niego wydatki w związku z tą rozprawą, choćby pozwany wygrał proces. Przez koszty rozprawy zaocznej po stronie powoda rozumieć należy takie wydatki, które powód poniósł w związku z tą rozprawą, a których nie poniósłby, gdyby rozprawy zaocznej nie było. Mogą to więc być na przykład koszty przejazdu pełnomocnika powoda na rozprawę, koszty stawienia się na tę rozprawę świadków, biegłych itd., ale nie koszty adwokackie powoda, wydatek na opłaty sądowe itd., gdyż te koszty ani nie powstają, ani nie zwiększają się wskutek dopuszczenia przez pozwanego do rozprawy zaocznej.

W wyroku zaocznym sąd z natury rzeczy nie może w ogóle zajmować się ustaleniem kosztów rozprawy zaocznej, gdyż kwestia wysokości tych kosztów może być aktualna tylko dopiero w razie wniesienia sprzeciwu (4 XII 1958 r. — 4 CZ 228/58).

Art. 361 k. p. c. Umorzenie postępowania z art. 361 k. p. c. samo przez się nie jest równoznaczne z przegraniem sprawy, dlatego też rozstrzygnięcie o ko-

sztach procesu w takim przypadku zależne jest od przyczyny, która spowodowała umorzenie postępowania. Jeżeli przyczyna umorzenia postępowania została zawiniona przez stronę pozwaną, ona będzie zobowiązana do pokrycia kosztów procesu wywołanych umorzeniem postępowania, w przeciwnym zaś przypadku koszty te będzie musiała pokryć strona powodowa (10 III 1959 r. — 3 CZ 37/59).

Art. 373 § 1 k. p. c. Wniosek strony o doręczenie jej wyroku z uzasadnieniem w sprawie, w której wyrok powinien być doręczony stronom z urzędu, jest czynnością zbędną i nie ma wpływu na bieg terminu do wniesienia rewizji (8 VI 1959 r. — 4 CR 260/59).

Art. 451 k. p. c. Pod rządem prawa rzeczowego z 1946 r. posiadanie prawa przechodu i przejazdu korzysta z ochrony posesoryjnej bez potrzeby wykazywania się tytułem 'Ustanawiającym taką służebność (6 X 1959 r. — 2 CO 10/58).

Art. 551 i 865 k. p. c. Do wykonania zarządzeń tymczasowych ma zastosowanie z mocy art. 866 § 3 k. p. c. art. 551 § 1 k. p. c., który nakazuje doręczenie zawiadomienia o wszczęciu egzekucji z podaniem treści tytułu wykonawczego. Takie podanie treści tytułu wykonawczego w zawiadomieniu o wszczęciu egzekucji można uznać za doręczenie postanowienia w myśl art. 865 k. p. c., w żadnym jednak razie nie można uznać za takie doręczenie okazania tytułu w oryginale w myśl art. 551 § 2 k. p. c. (27 II 1959 r. — 1 CZ 33/59).

Ustawa z dnia 30 grudnia 1950 r., przepisy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. nr 58, poz. 528)

Art. 28. W sprawie o dział spadku — całego lub jego części — zastosowanie art. 28 ustęp 2 przep. o kosztach sąd. zależy od oceny okoliczności sprawy (18 XII 1958 r. — 4 CO 23/58).

Art. 49. W razie cofnięcia rewizji w sprawie rozwodowej wskutek pogodzenia się małżonków w kwestii wznowienia pożycia sąd na żądanie skarżącego powinien zwrócić w całości wpis od rewizji, stosując odpowiednio art. 40 przep. o kosztach sąd. w sprawach cywilnych, gdyż za takim zwrotem przemawiają te same pobudki, które usprawiedliwiają pełny zwrot wniesionych opłat od pozwu w sprawie rozwodowej w razie pojednania małżonków (28 IV 1959 r. — 1 CR 1379/57).

Art 68 pkt. 2. Przepis art. 68 pkt 2 przep. o kosztach sąd. w sprawach cywilnych ma zastosowanie tylko wówczas, gdy postępowanie o rozwiązanie stosunku przysposobienia toczy się przed władzą opiekuńczą, a więc gdy przysposobiony jest jeszcze nieletni. (art. 70 § 1 i 2 k. r.). Gdy natomiast sprawa toczy się w trybie spornym, zastosowanie mają — gdy chodzi o opłaty sądowe — przepisy art. 28 pkt 2—5 przep. o kosztach sąd. (10 XI 1958 r. — 1 CR 187/58).

Dekret z dnia 24 lutego 1954 r. o zakładowych komisjach rozjemczych (Dz. U. nr 10, poz. 35)

Art. 6 ust. 2. O uwzględnieniu spóźnienia zgłoszenia wniosku orzeka wyłącznie zakładowa komisja rozjemcza (art. 6 ust. 2 dekretu o zakł. kom. rozj.) i w drugiej instancji właściwy zarząd główny (§ 32 ust. 2 i 3 rozporz. Rady

Min. z dnia 24 kwietnia 1954 r., Dz. U. nr 18, poz. 68). Orzekanie w tym przedmiocie w żadnym razie nie należy do sądów powszechnych. Jeżeli sprawa, w której wniosek był złożony do zakładowej komisji rozjemczej z opóźnieniem, przechodzi pod rozpoznanie sądu powszechnego na podstawie art. 10 ust. 2 bądź art. 11 ust. 2 dekretu, to jest to sprawa, którą zakładowa komisja rozjemcza już rozpoznawała merytorycznie, co mogła uczynić tylko po wydaniu jednomyślnej decyzji o uwzględnieniu spóźnienia, ewentualnie po uwzględnieniu spóźnienia decyzją właściwego zarządu głównego, działającego wskutek odwołania pracownika. Oddalenie powództwa przez sąd z powodu uchybienia terminu z art. 6 ust. 1 dekretu jest w ogóle niemożliwe. Sprawa, w której terminu nie przywrócono, nie może bowiem znaleźć się w sądzie, a w sprawie, w której termin przywrócono, sąd powszechny nie ma prawa kwestionować zasadności przywrócenia terminu przez powołany do tego organ (10 VI 1957 r. — 4 CR 667/56).

Dekret z dnia 25 czerwca 1954 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. nr 30, poz. 116)

Art. 24. Odpowiedzialności zakładu pracy, wynikającej z naruszenia przezeń obowiązku zapewnienia pracownikom należytej ochrony ich życia i zdrowia, bynajmniej nie uchyla ani nie pomniejsza fakt korzystania przez pracodawcę z maszyn, środków transportowych i innych urządzeń należących do osób trzecich. Zasadę tę należy stosować również do sytuacji, gdy pracownik jest zatrudniony na terenie innego przedsiębiorstwa. Zakład pracy jest bowiem obowiązany zapewnić swym pracownikom bezpieczne warunki pracy wszędzie tam, gdzie praca jest wykonywana na zlecenie pracodawcy. Od odpowiedzialności za skutki nieszczęśliwego wypadku przy pracy na obcym terenie może zatem pracodawca się uwolnić tylko w razie stwierdzenia, że nie ponosi żadnej winy we wskazanym zakresie (1 XII 1958 r. — 2 CR 1184/57).

Art. 24 ust. 1 i 2. Art. 24 ust. 1 i 2 dekretu z dnia 25 czerwca 1954 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin należy rozumieć w ten sposób, że uspołeczniony zakład pracy odpowiada również za szkodę wywołaną chorobą, która o tyle została spowodowana przez zakład pracy, że będąc dotąd utajona uległa rozwojowi, pozbawiając pracownika zdolności do pracy na skutek zatrudnienia go w warunkach sprzecznych z przepisami o bezpieczeństwie i higienie pracy przy czynnościach, które pracownikowi ze względu na stan jego zdrowia nie powinny być powierzane, jako mogące powodować rozwój choroby. Odpowiedzialność zakładu pracy w tym przypadku będzie jednak tylko częściowa, jeżeli pracownik sam nie żądał przeniesienia go do innej, odpowiedniej dla niego pracy (11 II 1950 r. — 1 CR 479/58).

Art. 79 i 93 ust. 2. Stan prawny istniejący do dnia wejścia w życie dekretu z dnia 25 czerwca 1954 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin ma zastosowanie do roszczeń o świadczenie z tytułu cywilnoprawnej emerytury tylko wówczas, jeżeli powództwo przeciwko uspołecznionemu zakładowi pracy zostało wniesione przed dniem 1 lipca 1954 r. Jeżeli natomiast powództwo takie zostało wniesione po tej dacie, to przepisy poprzednio obowiązujące nie mogą mieć już zastosowania (30 V 1958 r. — 1 CR 259/58).

Dekret z dnia 18 stycznia 1956 r. o ograniczeniu dopuszczalności rozwiązywania umów o pracę bez wypowiedzenia oraz o zabezpieczeniu ciągłości pracy (Dz. U. nr 2 poz. 11)

Art. 5 i 16. 1. Dekret z 18 stycznia 1956 r. zna tylko jedną sytuację upoważniającą pracownika do niezwłocznego rozwiązania umowy o pracę, tj. stwierdzenie przez właściwy organ służby zdrowia szkodliwego wpływu wykonywanej pracy na zdrowie pracownika (art. 5 dekretu). We wszystkich innych przypadkach, nawet jeśli pracodawca naruszy istotne warunki umowy o pracę, pracownik może rozwiązać umowę tylko w drodze wypowiedzenia, z tym że przysługuje mu wówczas ciągłość pracy (art. 16 dekretu).

2. Jeśli pracownik przechodzi do nowego zakładu pracy z zachowaniem ciągłości pracy, a nie wykorzystał w poprzednim zakładzie pracy urlopu bieżącego, do którego nabył prawo i nie utracił go z jakichkolwiek przyczyn, zachowuje on prawo do wykorzystania tego urlopu bieżącego w nowym zakładzie pracy. Chociaż prawo do kolejnego urlopu powstaje w dniu 1 stycznia każdego roku, to jego realizacja może nastąpić do końca roku kalendarzowego: pracownik więc, który w ciągu roku przechodzi do innego zakładu przy zachowaniu ciągłości pracy, nie powinien być pozbawiony możliwości wykorzystania tego prawa do końca danego roku. Dlatego też pracownik przechodzący do (nowego) zakładu pracy z zachowaniem ciągłości pracy powinien przede wszystkim w tym zakładzie ubiegać się o zrealizowanie bieżącego urlopu.

Jeśli jednak przed upływem roku kalendarzowego został rozwiązany stosunek pracy w nowym zakładzie pracy, to przy założeniu, że pracownik nie wykorzystał urlopu za bieżący rok, należy przyjąć, że pracownikowi przysługuje ekwiwalent za niewykorzystany urlop od poprzedniego pracodawcy (31 XII 1958 r. — 2 CR 801/58).

Ustawa z dnia, 15 listopada 1956 r. o odpowiedzialności państwa za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszów państwowych (Dz. U. nr 54, poz. 243).

Art. 1 i 2. Granice odpowiedzialności przełożonego za szkodę wyrządzoną przez podwładnego określa wymóg, by szkoda ta miała miejsce przy wykonywaniu powierzonych podwładnemu czynności. Wymóg ten oznacza, że między powierzeniem czynności a działaniem, w którego wyniku nastąpiła szkoda, powinien zachodzić związek przyczynowy, i to związek takiego rodzaju, jaki w myśl obowiązujących zasad usprawiedliwia odpowiedzialność zobowiązanego do odszkodowania. Chodzi tu więc o związek przyczynowy w rozumieniu art. 157 § 2 k. z. ograniczający się do następstw normalnych, tj. takich, jakie na podstawie doświadczenia życiowego należy uznać za stanowiące z reguły skutki danego rodzaju działań lub zaniechań w odróżnieniu od przypadków, które poza taką regułą wykraczają.

Przy powierzaniu żołnierzowi służby wartowniczej z równoczesnym oddaniem mu do dyspozycji broni palnej, ewentualność użycia broni stanowi niewątpliwie następstwo normalne i w związku z tym nie sposób uznać takiego użycia broni za działanie podjęte nie przy wykonywaniu powierzonych czynności. Okoliczność zaś, jak czynność powierzona została wykonana, a w szczególności czy ten jej element, który stał się przyczyną szkody, odpowiada treści udzielonej instrukcji lub usprawiedliwionej potrzebie, nie może mieć decydującego znaczenia, gdyż za sposób pełnienia służby przez żołnierza

odpowiadają jego przełożeni. Nie może zatem zwolnić państwa od odpowiedzialności fakt, że żołnierz obowiązek swój wykonał oczywiście wadliwie i że strzał jego dany był bez istotnej potrzeby. Również nadużycie przez podwładnego powierzonej mu czynności nie zwalnia przełożonego od odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przy jej wykonywaniu, jeśli tylko czyn wyrządzający szkodę pozostaje z tą czynnością w normalnym związku przyczynowym (9 XII 1958 r. — 1 CR 867/58).

Art. 5 i 6. Okoliczność, że przepis art. 5 powołanej ustawy posiada charakter wyjątkowy w stosunku do pozostałych dyspozycji tej ustawy, nie może w żadnym razie uzasadniać wyłączenia tego przepisu spod zasad określonych w art. 6. (13 I 1959 r. — 1 CR 420/58).

Art. 6. Wniesienie przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 15 listopada 1956 r. o odpowiedzialności państwa za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszów państwowych (Dz. U. nr 54, poz. 243) pozwu przeciwko skarbowi państwa o wynagrodzenie szkody przerwało bieg terminów przewidzianych w art. 6 ust. 2 powyższej ustawy (4—18 VI 1959 r. — 1 CO 6/59, Uchwała składu 7 SN).

Art. 6 ust. 2. 1. Dla oceny, czy roszczenia, o których mowa w art. 6. ust. 2 ustawy z 15 listopada 1956 r., uległy przedawnieniu, miarodajne są postanowienia art. 105 113 p. o. p. c.

2. Redakcja przepisu, że roszczeń przedawnionych nie można dochodzić od państwa, nie daje przedawnieniu z ust. 2 art. 6 ustawy cech terminu zawitego, a ma tylko ten skutek, że sąd obowiązany jest z urzędu sprawdzić i ewentualnie uwzględnić upływ przedawnienia, nawet bez zarzutu strony zobowiązanej.

3. Wydany pod rządami dawnego prawa wyrok prawomocny oddalający omawiane roszczenie nie ma, wobec zmiany stanu prawnego, powagi rzeczy osądzonej i nie pozbawia poszkodowanego uprawnienia do ponownego dochodzenia jego roszczenia (15 II 1959 r. — 1 CR 693/57).

Ustawa z dnia 12 marca 1958 r. o umorzeniu niektórych długów i ciężarów (Dz. U. nr 17, poz. 72)

Art. 2 ust. 1 pkt 1). Art. 2 ust. 1 pkt 1) ma na myśli inwentarz, zasiewy, zapasy, uprawy i nakłady należące do osób nie będących równocześnie właścicielami nieruchomości przejętych na własność państwa.

Ustawa ta mówiąc o wygaśnięciu wszelkich roszczeń z tytułu przejęcia przez państwo inwentarzy itd. obejmuje tym samym również roszczenia o zwrot równowartości za inwentarz czy zapasy przejęte przez państwo (27 IV 1959 r. — 4 CR 761/58).

Art. 2. Określenie „wszelkie roszczenia” użyte w art. 2 ust. 1 pkt 3 powyższej ustawy, jest tak szerokie, że obejmuje żądanie wynagrodzenia szkód nie zawinionych i zawinionych oparte na jakiegokolwiek znanej prawu cywilnemu podstawie prawnej, jeżeli zachodzą dalsze przesłanki wymienione w tym przepisie (21 II 1959 r. — 4 CR 385/58).

Zebrał
Witold Świącicki